

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 listopada 2015 r.
sprawy **M. R.**,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy,
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 grudnia 2014 roku,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego z dnia 10 czerwca 2014 roku,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego M. R. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. rozpoznawał sprawę z wniosku M. R. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, zastosowane wobec niego w sprawie Sądu Rejonowego w Ł. Wnioskodawca domagał się zasądzenia na jego rzecz:

- tytułem odszkodowania kwoty 5.486.777 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia żądania do dnia zapłaty,
- tytułem zadośćuczynienia kwoty 1.800.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia żądania do dnia zapłaty,
- zwrotu kosztów postępowania, w tym w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika.

Po rozpoznaniu powyższego wniosku, wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014 roku, Sąd Okręgowy w T. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. R. kwotę

600.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, o którym mowa wyżej. W pozostałej części oddalił wniosek.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 17 grudnia 2014 roku, po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy M. R. od części wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 10 czerwca 2014 roku, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w części rozstrzygnięcia o zwrocie wnioskodawcy kosztów poniesionych w związku z reprezentowaniem wnioskodawcy przez pełnomocnika z wyboru przed Sądem pierwszej instancji, w pozostałej części utrzymując wyrok w mocy, nie uwzględniając zarzutów apelacji pełnomocnika kwestionujących rozstrzygnięcie sądu I instancji co do odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Od prawomocnego orzeczenia Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik wnioskodawcy wywiódł kasację, zaskarżając to prawomocne orzeczenie w całości na korzyść wnioskodawcy M. R.

Autor kasacji postawił zaskarżonemu orzeczeniu zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, wyrażające się w:

a) naruszeniu art. 7 k.p.k., poprzez „samodzielne dokonanie przez Sąd II instancji oceny przedstawionych w postępowaniu apelacyjnym dowodów w postaci aktów notarialnych nr [...], potwierdzających zawarcie umów pomiędzy M. R., a spółkami paliwowymi „A. ” Sp. z o.o. (z 16 lipca 1998 r.), a także z S. Sp. z o.o. (z dnia 6 czerwca 1997 r.), na kwoty odpowiednio 4 985 500 zł i 1 387 900 zł, wskazujących na fakt ogromnego doświadczenia biznesowego Wnioskodawcy i finalizowania przez niego wszelkich uprzednich jego transakcji biznesowych w sposób jak najbardziej korzystny dla siebie, w oderwaniu od wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, polegającej na uznaniu, iż w/w dowody nie wskazują na duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez Wnioskodawcę, wskutek planowanej sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntów położonych w T. przy ul. T. nr [...] oraz przy ul. L. nr [...] o łącznej powierzchni 4 hektarów 9 arów i 79 m² oraz własności wzniesionych na tym gruncie budynków, budowli i urządzeń na rzecz „S. K.” sp. z

o.o. w 1999 roku, gdyby nie fakt jego tymczasowego aresztowania i uniemożliwienia dokonywania czynności prawnych, podczas gdy taka ocena zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w najmniejszym nawet stopniu nie spełnia dyspozycji, wynikających z art. 7 k.p.k.;

b) naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez „samodzielne uznanie przez Sąd Odwoławczy, pomimo braku takiego zarzutu apelacyjnego, iż określenie wysokości przyznanego Wnioskodawcy przez Sąd I instancji zadośćuczynienia dokonane zostało zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k., gdyż Sąd I instancji jedynie pomocniczo użył w tej kwestii kryterium „poziomu życiowego społeczeństwa oraz stanu rozwoju gospodarczego kraju”, podczas gdy to właśnie przedmiotowe kryterium stanowiło, zdaniem Sądu I instancji, wyznacznik możliwej górnej wysokości zadośćuczynienia w niniejszej sprawie;

c) naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 445 § 2 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k., poprzez „całkowity brak merytorycznego odniesienia się przez Sąd Odwoławczy do zarzutu apelacyjnego, polegającego na zarzuceniu Sądowi I instancji naruszenia art. 445 § 2 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k., poprzez zasądzenie przez Sąd I instancji na rzecz Wnioskodawcy rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia, w sposób oczywisty nie stanowiącego odpowiedniej rekompensaty za doznaną przez Wnioskodawcę krzywdę, wyrządzoną mu na skutek długotrwałego tymczasowego aresztowania w sprawie zawisłej uprzednio przed Sądem Rejonowym w Ł. o sygn.[...], podczas gdy skarżący przedstawił wyczerpującą argumentację na poparcie swojego stanowiska postawienia zarzutu naruszenia cywilnego prawa materialnego, a zatem nie odnosząc się do powyższego zarzutu apelacyjnego Sąd Odwoławczy w sposób rażący naruszył w niniejszej sprawie dyspozycje wynikające z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.”.

Podnosząc powyżej wskazane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonym apelacją pełnomocnika wnioskodawcy apelacją zakresie i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania, jako Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako

oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zarzut kasacji są wyłącznie dowolną polemiką ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, a nadto stanowią próbę powielenia kontroli odwoławczej. Ta ostatnia była w sprawie wykonana z należytą wnikliwością i starannością, rozważania Sądu Apelacyjnego zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku świadczą o szczegółowym zbadaniu zarzutów odwoławczych, a ich nieuwzględnienie zostało uzasadnione rzeczowymi argumentami opartymi na realiach sprawy.

I tak, trudno zarzucać Sądowi Apelacyjnemu, że „samodzielnie” dokonał oceny przedstawionych w postępowaniu apelacyjnym dowodów, wszak na tym polega zgodnie z art. 7 k.p.k. rola sądu odwoławczego. Jak trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację, skarżący zdaje się dopatrywać uchybienia art. 7 k.p.k. w tym, że Sąd Apelacyjny nie przyjął forsowanego przez wnioskodawcę rozumowania, zgodnie z którym z faktu dotychczasowej udanej działalności biznesowej wnioskodawcy wynikać należy istnienie związku przyczynowego między tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, a niedojściem do skutku umów pomiędzy M. R., a spółką „S. K” sp. z o.o. Tymczasem Sąd Apelacyjny w sposób niepozostawiający miejsca na wątpliwości wywiódł na s. 5-9 pisemnego uzasadnienia wyroku, że takiego związku przyczynowego nie sposób się dopatrzeć, gdyż powodem niedojścia do skutku wymienionych umów był brak uzyskania decyzji administracyjnej, która była warunkiem ich zawarcia. Zasadnie też przyjęto, że fakt dużego doświadczenia biznesowego wnioskodawcy oraz dotychczasowych sukcesów w prowadzeniu działalności gospodarczej nie pozwala *per se* przyjąć, że wspomniane umowy doszłyby do skutku w razie, gdyby pozostał na wolności.

Również zarzut w pkt II kasacji zmierza jedynie do poddania ponownej kontroli stanowiska Sądu *meriti*. Tymczasem stanowisko to zostało poddane kontroli odwoławczej, spełniającej kryteria art. 457 § 3 k.p.k. Kwestia uwzględnienia przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia „poziomu życiowego społeczeństwa oraz stanu rozwoju gospodarczego kraju” była przedmiotem rozważań na s. 10-15 uzasadnienia wyroku SA. Rozważania tam zawarte analizują argumentację Sądu Okręgowego w sposób wnikliwy i rzeczowy, trafnie podkreślając, że stanowisko

Sądu *meriti* z jednej strony oparte jest na jasnych i prawnie relewantnych kryteriach, z drugiej zaś strony mieści się w granicach sędziowskiej swobody w zakresie ustalenia zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny trafnie też zauważył, że wzgląd na przeciętną stopę życiową społeczeństwa był jedynie pomocniczym czynnikiem ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Jeśli zaś chodzi o zarzut z pkt III kasacji jest on całkowicie chybiony. Jak wspomniano, na s. 10-15 uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny badał czy wysokość zadośćuczynienia była stosowna, biorąc pod uwagę wszystkie uwzględniane przy tym przez Sąd Okręgowy czynniki. Stwierdził, popierając to stosowną argumentacją, że zasadne było częściowe uwzględnienie przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, a także badał wpływ statusu społecznego i materialnego wnioskodawcy na wysokość należnego zadośćuczynienia. Trafnie zauważono też, że najobszerniejsza część rozważań Sądu Okręgowego odnosi się do innych czynników, tj. stopnia udręczenia wnioskodawcy związanego z warunkami pozbawienia wolności, skutków dla jego zdrowia psychicznego i fizycznego, skutków dla jego relacji rodzinnych, biznesowych i środowiskowych. Nie pozostawia to wątpliwości, że kontrolując wysokość zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny rozważył wnikliwie tok rozumowania Sądu Okręgowego, kontrolując proces ustalenia wysokości zadośćuczynienia w sposób spełniający wymogi art. 457 § 3 k.p.k.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

kc